

Filipińczycy sprzedają swoje organy na „Facebooku”

31 października 2019

Filipińczycy znaleźli kontrowersyjny sposób na szybkie wzbogacenie się. Obywatele tego kraju wystawiają swoje organy na sprzedaż w mediach społecznościowych. Jednym z używanych serwisów jest „Facebook”, gdzie użytkownicy dodają ogłoszenia dotyczące sprzedaży narządów.



Typowy post zawiera informację o sprzedawanym narzędzie, m in. jest to grupa krwi dawcy oraz cena wywoławcza. Najczęściej oferowanym organem są nerki.

Zdesperowani Filipińczycy najczęściej potrzebują pieniędzy aby spłacić ogromne rachunki za leczenie. Jak powiedział jeden z anonimowych dawców, sprzedaż nerki pozwoliłaby mu na spłacenie długów i założenie małej firmy. Mężczyzna ostatecznie otrzymał pożyczkę i zachował nerkę, ale jego historia przedstawia szerszy obraz tego, jak ludzie narażają swoje życie, aby poprawić swój byt.

Rzecznik prasowy „Facebooka” powiedział, że działanie to jest nielegalne i powinno być zgłaszane, jednak skala zjawiska jest zbyt duża, by odpowiednio je kontrolować. „Usuwanie te treści, ilekroć się o tym dowiemy i zachęcamy naszą społeczność do zgłaszania tego typu postów”. „Facebook” pozwala jednak na szybkie zakładanie nowych kont, z których można dodawać kolejne oferty sprzedaży organów.

Problemem zainteresował się również Filipiński Krajowy Komitet ds. Etyki Transplantologii, który monitoruje szpitale wyposażone w sprzęt do przeszczepów. Komitet szuka wszelkich śladów pobrania narządów, które pochodzą z nielegalnych transakcji.

Mimo podjętych działań, problem nie został całkowicie wyeliminowany. Internet oferuje niemal nieograniczony dostęp do informacji oraz pewną anonimowość. Filipińczycy szukają możliwości poprawienia swojego statusu, a zidentyfikowanie każdej z osób oferujących narzędzia jest niemal niemożliwe.

Autorstwo: B

Na podstawie: Futurism.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl